

JAK WRÓBELEK EMELEK W SZKOLE UCZYŁ SIĘ LITEREK - 6- LATKI



POSŁUCHAJ OPOWIADANIA

Rzekł wróbelek Emelek: – Chcę nauczyć się literek. Jakże to? Analfabeta? Niepiśmienny? Oho, gdzie tam! To już wolę, choć w mozole, siedzieć w szkole w uczniów kole i od jutra, wiedzcie o tym, zabieram się do roboty. Właśnie sowa wraz z dzięciołem założyli w lesie szkołę, i to nawet niedaleko, na pagórku, tuż za rzeką. Po cóż się namyslać wiele? Umył dziobek Emelek, przetarł oczy, strzepnął piórka i frrr! Ot – za rzeką górka. Rzekł dyrektor, stary dzięcioł: – Przyjął cię do szkoły? Z chęcią! Dziobek czysty masz, wróblasku, oczka bystre, pełne blasku, byleś pilny był, wytrwały, będziesz uczniem doskonałym. W szkole uczy pani sowa. Mądra głowa, ani słowa! Okulary ma na dziobie i pazurkiem ostrym skrobie różnych liter piękne wzory na tablicy z ciemnej kory. Rzekła ptaszkom: – Miłe ptaszki! Tu nauka, nie igraszki. Myśleć trzeba mądrze, bystrze. A przynieście też w tornistrze listki gładkie i zielone, pióro ładnie zaostrzone

i atrament jagodowy. Pewnie macie już gotowy? Pierwsza lekcja poszła składnie. Druga lekcja – jeszcze ładniej. Piszą ptaszki, jak kto może, ten na liściu, ten na korze. „A” litera ma dwie nóżki. „B” litera ma dwa brzuszki. „C” litera, niby wężyk, zakręciła się w półksiężyc. Powiedziała pani sówka: – W poniedziałek jest klasówka. Proszę listek przynieść świeży i powtórzyć jak należy trzy litery: „A”, „B” i „C”, bo zabiorę wam tablicę i z pamięci pisać każę tę literkę, którą wskażę. Chciał powtarzać Elemelek trzy litery przez niedzielę. Ale tak się jakoś stało, że miał czasu bardzo mało. Bo to gołąb wpadł z wizytą, opowiadał tamto i to, potem myszka jedna mała przebiegała, coś dodała. Tu dwa słówka, tam trzy słówka, wywiązała się rozmówka i wróbelek, przyznam z żalem, nie powtórzył liter wcale. Rano – ósma jest godzina, lekcja zaraz się zaczyna. Pan dyrektor w samą porę osiem razy kuje w korę. Siedzą ptaszki, kręcą główką, drżą im serca przed klasówką, czarne oczka patrzą w sowę. Rzekła sowa:

– Czy gotowe? Tak? Więc cisza, ani słowa. Proszę ładnie narysować „B” literkę, lecz z pamięci. Nie oglądać się, nie kręcić. Elemelek skrzydłem skrobie głowę. Oł, dogodził sobie! „B” litery, proszę pani, nie pamięta ani–ani. Czy jest długa? Czy okrągła? Czy wydęta? Czy pociągła? „B” literka? Ani mowy! Wyleciała całkiem z głowy. Elemelek koło dudka siedzi, a że gałąź krótka, więc wróbelek, trudna rada, zerka bokiem do sąsiada. Dudek stawia kreski grube. Ma na czubku głowy czubek, czubkiem trzęsie, dziób otwiera, pisze. Jest już „B” litera. Elemelek na swym listku w ślad za dudkiem pisze wszystko: brzuszek jeden, drugi, trzeci... Dzieciotł puka: – Kończcie, dzieci! Liście gładkie i zielone już przed sową rozłożone. Sprawdza sowa, stopnie stawia, tu

pochwali, tam poprawia. Piątkę dała sikoreczce, dwóm gołąbkom po czwóreczce, a jaskółka z żółtą wilgą trójkę plus dostały tylko. Trochę to zmartwiło sójkę, że z minusem miała trójkę, a już stopnie całkiem chude z Elemelkiem dostał dudek. – Spójrzcie, dudek wraz z wróbelkiem porobili błędy wielkie. Jakże to, powiedzcie sami, pisać „B” z trzema brzuskami? Skąd i kiedy, moje dzieci, wyrósł nagle brzuszek trzeci? Oto są lenistwa skutki: w pierwszej ławce – aż dwa dudki! Aj, najadł się wstydu wiele ten wróbelek Elemelek! Chyba skusił go zły duszek, by od dudka ściągnąć brzuszek? Więc rzekł: – Odtąd, pani sowo, będę zawsze, daję słowo, wiedzieć, ile kto ma brzusków. Nie chcę siedzieć wśród leniuszków!

ODPOWIEDZ NA PYTANIA:

1. Gdzie chciał pójść wróbelek Elemelek?
2. Czego uczyły się ptaki w leśnej szkole?
3. Jakim ptakiem był pan dyrektor?
4. Co miały przynieść ptaki do szkoły, aby napisać klasówkę?
5. Dlaczego wróbelek Elemelek nie nauczył się literek?
6. Wymień ptaki jakie znalazły się w opowiadaniu.

**WKRÓTCE ZOSTANIESZ UCZNIEM PIERWSZEJ KLASY.
ROZWIĄŻ ZAGADKI, A DOWIESZ SIĘ JAKIE PRZEBORY POWINIENIEŚ
ZABRAĆ ZE SOBĄ DO SZKOŁY.**

W jednym pudełku
mieszka ich wiele, (farby)
a do tych krążków
śpieszy pędzelek.

Patyczki drewniane,
w pudełku schowane, (kredki)
pięknie rysują,
zatemperowane!

W piórniku cichutko siedzi,
nie ma ręki ani nóżki,
ołówkowe ściera dróżki.

(gumka)

Dwa ostre nożyki,
śrubką połączone,
wytną Ci z papieru
prześliczną koronę.

(nożyczki)

Jest mięciutka, kolorowa,
możesz ją ugniatać.
By ulepić coś ładnego,
dla małego brata.

(plastelina)

Kiedy kredka złamie nosek
lub ołówek stępi czubek,
wie to każda mądra główka
że potrzebna

(temperówka)

Kolorowe mam drewnienko.
Chcesz mną pisać?
Zaostrz cienko.

(ołówek)

Czysty, w kratkę, czy też w linie,
bez niego uczeń wnet zginie!
W szkole nieprzygotowany,
bo pomocnik zapomniany.
Leży w domu, nie w plecaku.
Nie zapominaj go żaku!

(zeszyt)

Mam dwie zgrabne nóżki,
chodzę po papierze.
Chcesz nakreślić kółko?
Zaraz je wymierzę!

(cyrkiel)

WSKAŹ KTÓRY NAPIS PASUJE DO OBRAZKA.



plecak

gumka

flamastry

cyrkiel



ekierka

długopis

kredki

farby

